

Sygn. akt VI U 1404/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2015 r. w S.

sprawy B. A. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania B. A. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 10 czerwca 2014 roku znak: (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje B. A. (1), poczynając od 1 grudnia 2013 roku, prawo do emerytury – przy zaliczeniu do okresów składkowych okresów od 19 października 1975r. do 31 grudnia 1977r. oraz od 12 czerwca 1985r. do 31 grudnia 1986r.;

II. przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. do rozpoznania poprzez wydanie decyzji wniosek B. A. (1) o przyznanie mu prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;

III. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 czerwca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpoznaniu wniosku z dnia 30 grudnia 2013 r., odmówił B. A. (1) prawa do emerytury. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony nie spełnił warunków do przyznania emerytury, gdyż nie udowodnił wymaganego okresu ubezpieczenia – zamiast okresu 20-letniego, udowodnił jedynie okres 18 lat, 7 miesięcy i 4 dni.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. Wskazał, że do stażu pracy dla celów emerytalnych powinny zostać mu zaliczone dodatkowo okresy od 7 października 1975r. do

31 grudnia 1978r., kiedy to był współagentem – na zasadach umowy agencyjnej – kawiarni (...) w D. oraz od 1 czerwca 1984r. do 12 grudnia 1986r., kiedy to był zatrudniony na umowę zlecenia w kawiarni (...) w D..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację sformułowaną w zaskarżonej decyzji. Odnośnie pierwszego z okresów wskazano, że z przedłożonej umowy agencyjnej wynika, że B. A. był jedynie osobą zastępującą agenta w czasie jego nieobecności, a nadto – jak wynika z potwierdzenia ubezpieczenia – ubezpieczony nie opłacał w spornych okresach składki z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2015r. B. A. (1) oświadczył, że w niniejszym procesie - z uwagi na swoją sytuację zdrowotną i majątkową - domaga się przyznania mu prawa do emerytury w związku z przebyciem co najmniej 20 lat okresów ubezpieczenia, przy zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego wskazanych w odwołaniu okresów. Podtrzymał zarazem stanowisko, iż przebył także dalsze okresy ubezpieczenia, dające łącznie staż ubezpieczeniowy w wymiarze co najmniej 25 lat, jednak wniósł o odrębne rozpoznanie jego wniosku w tym zakresie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. A. (1) urodził się w dniu (...)

Bezsporne.

Przez cały okres swojej aktywności zawodowej B. A. podlegał ubezpieczeniom społecznym między innymi w okresach:

- odbywania zasadniczej służby wojskowej od 24 października 1967r. do 11 października 1969r.,

- zatrudnienia: w (...) od 11 listopada 1970r. do 30 kwietnia 1973r., w (...) w K. od 1 maja 1973r. do 31 marca 1974r. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w K. od 3 kwietnia 1974r. do 18 października 1975r. (umowa łącząca strony została rozwiązana na wniosek pracownika), w Ośrodku (...) w K. od 5 kwietnia 2002r. do 30 września 2002r.;

- prowadzenia działalności agencyjnej (jako osoba współpracująca z agentem) w okresach od 1 stycznia 1978r. do 30 września 1978r. (umowa wykonywana na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w K.), od 15 czerwca 1982r. do 31 grudnia 1982r. oraz od 1 czerwca 1983r. do 31 grudnia 1983r. (umowa wykonywana na rzecz (...) Oddziału Okręgowego w S. u agenta kawiarni (...) w D.),

- opłacania składek na własne ubezpieczenia społeczne w okresach od 1 września 1979r. do 30 listopada 1981r., od 1 czerwca 1987r. do 31 sierpnia 1987r., od 1 października 1991r. do 31 marca 1992r., od 1 lipca 1994r. do 29 sierpnia 1994r., od 1 lipca 1995r. do 29 sierpnia 1995r., od 1 lipca 1996r. do 31 sierpnia 1996r., od 1 lipca 1997r. do 31 sierpnia 1997r.;

- opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników od 3 czerwca 2008r. do 31 grudnia 2013r.,

co dało łącznie 18 lat, 7 miesięcy i 4 dni ubezpieczenia (w tym 13 lat 2 miesiące i 6 dni okresów składkowych oraz 5 lat, 4 miesiące i 28 dni okresów uzupełniających).

Niesporne, a nadto dowody – dokumenty w aktach ZUS O/S. dot. B. A..

W dniu 25 grudnia 1975 roku B. A. (1) ożenił się z K. P. (1) (noszącą od tego czasu nazwisko A.). Już wcześniej, w okresie narzeczeństwa rozpoczęli jednak wspólnie pracę na zasadzie umowy agencyjnej dla (...) Oddziału w K.. Umowa z (...) została zawarta w dniu 19 października 1975r. z K. P. (1) jako głównym agentem, gdyż to ona miała formalne uprawnienia do prowadzenia działalności tego rodzaju, jako osoba, która ukończyła (w 1974r.) Technikum (...) w S., uzyskując tytuł technika technologa żywności o specjalności żywienie zbiorowe.

Zgodnie z treścią umowy agencyjnej (...) Oddział w K. powierzył agentowi prowadzenie zakładu gastronomicznego czynnego stale w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia, w godzinach od 10.00 do 22.00 – kawiarni (...) kategorii

III, położonej w D., przy ul. (...), a K. P. (1) zobowiązała się do osobistego wykonywania w tymże zakładzie funkcji kierownika zakładu oraz zatrudniania 3 osób na podstawie umowy o pracę. W umowie wskazano także, że osobą zastępującą agenta w czasie jego nieobecności w zakładzie będzie B. A. (1). Jako zabezpieczenie powierzonych składników majątkowych i niemajątkowych K. P. przekazała na rzecz (...) książeczkę oszczędnościową (...) z wkładem w wysokości 70.000 zł. W § 19 umowy ustalono, iż agent przejmuje pełne wpływy uzyskane z działalności zakładu gastronomicznego (utarg), przy czym z wpływów tych ma obowiązek pokryć we własnym zakresie koszty prowadzenia zakładu, w tym również koszty związane z pracą osób współpracujących i z zatrudnieniem pracowników najemnych (wynagrodzenie, ubezpieczenie społeczne, świadczenia socjalne itp.). Wskazano również, że z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej zakładu, Agent zobowiązuje się uiszczyć na rzecz spółdzielni wskazaną w umowie sumę za okres od 19 października 1975r. do 31 grudnia 1975r., przy czym określono, iż w tej odpłatności mieści się równowartość zryczałtowanego podatku od wynagrodzeń, składek ubezpieczeniowych (na ubezpieczenie agenta i pozostałych osób zatrudnionych w zakładzie), które oddział przekazuje odpowiednio ZUS i organom finansowym (...), równowartość kosztów rzeczowych, do ponoszenia których zobowiązuje się oddział oraz zysk wynikający z załączonych kalkulacji. Wskazana wyżej odpłatność musiała być uiszczana regularnie, co miesiąc, najpóźniej 25-go dnia miesiąca, którego rata dotyczy. Za niedochowanie tego warunku zastrzeżono dla oddziału (...) uprawnienie do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym (§ 24 ust. 3 pkt 2).

Umowa została zawarta na czas od 7 października 1975r. do 31 grudnia 1975r.

W dniu 31 grudnia 1975r. (...) Oddział w K. i K. P. (1) zawarli kolejną umowę agencyjną, tym razem na okres od 1 stycznia 1976r. do 31 grudnia 1976r. Jej treść nie uległa zmianie w porównaniu z treścią poprzedniej umowy.

W kolejnych latach – aż do 31 grudnia 1977r. – (...) w K. i K. A. (1) zawierali dalsze, analogiczne umowy agencyjne dotyczące prowadzenia przez K. A. (1) kawiarni (...) w D.. W każdej z tych umów B. A. (1) był wymieniany jako osoba zastępująca agenta w czasie jego nieobecności; w każdej także K. A. (1) zobowiązywała się ponadto do zatrudniania określonej liczby pracowników (co najmniej dwóch, a w sezonie większej ich liczby).

Małżonkowie A. przez cały czas prowadzili wspólnie działalność agencyjną, przy czym w okresie od 14 sierpnia 1976r. do 31 grudnia 1976r. ciężar jej prowadzenia spoczywał głównie na B. A. (1), gdyż jego żona korzystała wówczas z urlopu macierzyńskiego w związku z urodzeniem córki. B. A. (1) wykonywał pracę, będąc formalnie pracownikiem agenta, zatrudnionym jako zastępca kierownika lokalu.

W dniu 1 stycznia 1978r. K. A. (1) podpisała analogiczną umowę agencyjną dotyczącą prowadzenia kawiarni (...) z Gminną Spółdzielnią (...) w K.. Jej formalne postanowienia były zbieżne z postanowieniami umów zawieranych wcześniej z (...). Umowa została zawarta na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1978 roku i także i w niej B. A. (1) został wskazany jako osoba zastępująca agenta w czasie jego nieobecności. Zmiana kontrahenta umowy została spowodowana wyłącznie reorganizacją spółdzielczości wiejskiej; zasady prowadzenia kawiarni i rozliczania agentów pozostały bez zmian (rozliczeniem małżonków A. zajmowała się ta sama osoba co wcześniej w (...)).

W związku z przejęciem kawiarni (...) od (...) Gminna Spółdzielnia (...) w K. sporządziła w dniu 1 stycznia 1978r. formalne pismo, adresowane do B. A. (1), w którym potwierdziła, że „zatrudnia” go na okres od 1 stycznia 1978r do 31 grudnia 1978r. jako zastępcę kierownika kawiarni (...) w D. – u ajenta.

Zarówno (...) w K., jak i GS (...) w K. odprowadzały składki do ZUS z tytułu zawarcia z K. A. (1) (wcześniej P.) umowy agencyjnej. Część składek pochodziła przy tym z wpłat dokonywanych przez agenta w ramach zryczałtowanej odpłatności.

Umowa z GS (...) w K. była wykonywana przez małżonków A. do 30 września 1978r.

Kawiarnia (...) była kawiarnią dochodową, toteż składki z tytułu umowy agencyjnej były odprowadzane co miesiąc. Nie były nigdy dokonywane ich zwroty w związku z nieosiągnięciem określonego pułapu przychodu. K. A. (1) opłacała należne składki (razem z resztą należności) regularnie, bez opóźnień i zaległości. Poza własnym mężem zatrudniała w

niej jeszcze na stałe jedną pracownicę – kelnerkę, a w sezonie jeszcze inne osoby. W czasie prowadzenia działalności – zarówno na podstawie umowy zawartej z (...), jak i z GS (...) w K. – przedstawiciele spółdzielni kontrolowali pracę agentki, tak poprzez sprawdzania dokumentów, jak i poprzez kontrole osobiste. Wiedzieli, że pracę razem z nią wykonuje jej mąż, B. A. (1) i nigdy nie wyrażali co do tego żadnych zastrzeżeń.

Dowody:

- kopie dokumentów z akt osobowych K. A. (1) (życiorys, świadectwo dojrzałości) – koperta k. 139 akt sprawy;
- zeznania świadka K. A. (1) – w wersji elektronicznej;
- zeznania B. A. (1) – w wersji elektronicznej;
- zeznania świadka J. J. – w wersji elektronicznej;
- dokumentacja dot. wykonywania umów agencyjnych – w teczkach stanowiących załącznik do akt sprawy oraz w aktach ZUS O/S. dot. B. A.;
- wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej K. A. – koperta k. 139 akt sprawy;
- wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej B. A. – koperta k. 48 akt sądowych;
- zaświadczenie o zatrudnieniu – k. 6 akt sprawy oraz w aktach ZUS O/S. dot. B. A.;
- dokumentacja w aktach osobowych B. A. z roku 1978 – koperta k. 26 akt sądowych.

Po zakończeniu współpracy z GS (...) w K. małżonkowie A. nadal prowadzili – na zasadach umowy agencyjnej lub umowy zlecenia – działalność gastronomiczną. Między innymi, co najmniej w okresie od 12 czerwca 1985r. do 31 grudnia 1986r. B. A. (1) razem z K. A. (1) prowadzili taką działalność na zasadach umowy zlecenia na rzecz Przedsiębiorstwa Państwowego (...) Biura (...) w S.. Działalność ta polegała na świadczeniu usług gastronomicznych w należącym do małżonków A. lokalu położonym w D. przy ul. (...). Małżonkowie A. podlegali z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym, wszystkie związane z wykonywaniem umowy należności zostały przez nich opłacone.

Dowody:

- zaświadczenie dyrektora PP (...) z 29 czerwca 1987r. – k. 23 akt ZUS O/S. dot. B. A.;
- wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej B. A. – k. 13-14 akt ZUS oraz k. 48 i 139 akt sądowych;
- wpis w dowodzie osobistym B. A. – k. 48 akt sądowych.

W dniu 30 grudnia 2014 roku B. A. (1) złożył w ZUS O/S. wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury.

Bezsporne, a nadto dowód: wniosek - k. 1-2 plik I akt ZUS O/S. dot. B. A..

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie – w zakresie ostatecznie sprecyzowanym na rozprawie i zawężonym wyłącznie do oceny czy ubezpieczonemu przysługuje prawo do emerytury w związku z przebyciem dwudziestoletniego okresu ubezpieczenia – okazało się uzasadnione.

W myśl przepisu art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dacie wydania zaskarżonej decyzji: Dz.U. z 2013r., poz. 1440 z późn. zm., dalej jako: ustawa emerytalna) ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

1) osiągnęli wiek emerytalny określony w ust. 2 albo 3;

2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 27a.

W ust. 3 pkt 4 tego przepisu wskazano, że wiek emerytalny dla mężczyzn urodzonych w okresie od dnia 1 lipca 1948 r. do dnia 30 września 1948 r. wynosi co najmniej 65 lat i 3 miesiące.

Z kolei w art. 28 ustawy emerytalnej wskazano, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 ust. 1 pkt 2, przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

1) osiągnęli wiek emerytalny, o którym mowa w art. 27 ust. 2 i 3;

2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż ubezpieczony osiągnął – na dzień wydawania decyzji – wiek emerytalny uprawniający go do skorzystania z prawa do emerytury. Podstawą oddalenia jego wniosku o emeryturę było niewykazanie wymaganego ogólnego stażu ubezpieczeniowego. Organ rentowy uznał bowiem ostatecznie za udowodniony przez B. A. okres ubezpieczenia wynoszący jedynie 18 lat, 7 miesięcy i 4 dni, zamiast wymaganego 20 letniego okresu ubezpieczenia. Przeprowadzone przez sąd postępowanie dowodowe pozwoliło jednak na ustalenie, iż staż ubezpieczeniowy B. A. (1) z całą pewnością przekracza minimalny okres 20 lat.

Stosownie do treści przepisu art. 6 pkt 13 ustawy emerytalnej za okresy składkowe uważa się m.in. przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy:

a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,

b) wykonywanej przed dniem 1 stycznia 1976 r., jeżeli umowa odpowiadała warunkom ubezpieczenia obowiązującym w tym dniu.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu – po wskazaniu przez ubezpieczonego, iż w tym procesie domaga się doliczenia do jego stażu pracy wyłącznie okresów pracy na podstawie umowy agencyjnej i umowy zlecenia na rzecz spółdzielni w K. oraz na rzecz przedsiębiorstwa (...) - sprowadzała się do rozstrzygnięcia tego, czy istniała prawna dopuszczalność zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego B. A. (1) wyżej wskazanych okresów. Konieczne było więc odniesienie się do uregulowań prawnych dotyczących współpracy przy wykonywaniu umowy agencyjnej (umowy zlecenia) obowiązujących zarówno przed dniem 1 stycznia 1976 r. (ocenie podlegał także okres od 19 października 1975r. do 31 grudnia 1975r.), jak i po dniu 1 stycznia 1976 r.

Przed dniem 1 stycznia 1976 r. zasady podlegania obowiązkowi ubezpieczeń społecznych przez osoby prowadzące zakłady gastronomiczne jednostek przemysłu gastronomicznego przedsiębiorstw państwowych, organizacji spółdzielczych i społecznych na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej oraz osób z nimi współpracujących regulowały przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 września 1966 r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących zakłady gastronomiczne oraz stacje benzynowe na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (Dz.U. nr 40 poz. 237). W § 1 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia wskazano, że obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym objęte są osoby, które prowadzą zakłady gastronomiczne jednostek przemysłu gastronomicznego przedsiębiorstw państwowych, organizacji spółdzielczych i społecznych na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej, zawartej na okres dłuższy niż 3 miesiące. Jednocześnie w ust. 2 wskazano, że ubezpieczeniem objęte są również osoby współpracujące z osobami, o których mowa w ust. 1, zaznaczając że za takie osoby uważa się małżonka,

najbliższego krewnego lub powinowatego ubezpieczonego (ust. 3), jak również osobę pozostającą z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, jeżeli za pisemną zgodą zakładu pracy, który zawarł umowę z ubezpieczonym, stale pracuje przy wykonywaniu czynności określonych w ust. 1 w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy, jaki obowiązuje pracowników gospodarki uspołecznionej. W § 2 ust. 1 doprecyzowano, że ubezpieczenie nie obejmuje osób, o których mowa w § 1, jeżeli równocześnie są pracownikami w rozumieniu art. 4 dekretu, zatrudnionymi w wymiarze godzin równym lub wyższym od połowy obowiązującego w danym zawodzie wymiaru czasu pracy, lub podlegają zaopatrzeniu na podstawie przepisów, o których mowa w art. 6 tego dekretu, rencistami z tytułu własnej pracy, właścicielami lub współwłaścicielami przedsiębiorstwa, właścicielami, posiadaczami lub użytkownikami gospodarstwa rolnego, którego wysokość przychodu szacunkowego, ustalona dla wymiaru podatku gruntowego, powoduje zawieszenie w całości prawa do renty według przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Jednocześnie w § 7 przedmiotowego rozporządzenia wyjaśniono, że za okres ubezpieczenia uważa się okres, w którym ubezpieczony lub osoba z nim współpracująca objęci byli obowiązkiem ubezpieczenia. W § 6 rozporządzenia wskazano przy tym, że obowiązek ubezpieczenia powstawał z dniem, w którym rozpoczęto wykonywanie czynności określonych w § 1, a ustawał z dniem, w którym wygasła lub została rozwiązana umowa zlecenia lub umowa agencyjna.

Przedmiotowe rozporządzenie regulowało również zasady uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne. Mianowicie w § 9 wskazano, że koszty ubezpieczenia pokrywa się z funduszu tworzonego ze składek opłacanych przez ubezpieczonych za siebie i osoby współpracujące (ust. 1) oraz, że składki ubezpieczeniowe przekazuje zakład pracy, na którego rzecz pracuje ubezpieczony lub osoba z nim współpracująca, za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym objęci byli oni obowiązkiem ubezpieczenia (ust. 2).

Z kolei po dniu 1 stycznia 1976 r. zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu osób zatrudnionych na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej oraz osób współpracujących przy wykonywaniu takiej umowy, które wykonywały pracę w ramach umowy zlecenia lub umowy agencyjnej regulowały przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. z 1983 r. Nr 31 poz. 146 - tekst jednolity). Ubezpieczenie społeczne określone powołaną wyżej ustawą z dnia 19 grudnia 1975 r. było ubezpieczeniem obowiązkowym i obejmowało m.in. osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej (art. 1 ust. 1 cyt. ustawy). W myśl art. 1 ust. 3 cytowanej ustawy, pracę uważało się za wykonywaną stale, jeżeli trwała ona nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy. Stosownie zaś do treści art. 4 tejże ustawy, obowiązek ubezpieczenia powstawał z dniem oznaczonym w umowie jako dzień rozpoczęcia wykonywania pracy, zaś ustawał - z dniem rozwiązania lub wygaśnięcia umowy (art. 5 ust. 1 cyt. ustawy).

W przepisie art. 29 tej ustawy wskazano, że ubezpieczenie obejmuje również członków najbliższej osoby rodziny, która zawarła umowę oraz inne osoby pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym z osobą, która zawarła umowę i współpracują przy wykonywaniu umowy stale i w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy obowiązującym pracowników jednostki gospodarki uspołecznionej będącej stroną tej umowy i gdy na ich współpracę jednostka ta udzieliła zgody na wniosek osoby, która zawarła umowę. Osoby te zwane były w ustawie dalej "osobami współpracującymi" (ust. 1). W ust. 2 sprecyzowano, że członkami najbliższej rodziny w rozumieniu ust. 1 są: małżonek, dzieci własne i przysposobione, pasierbowie, dzieci obce przyjęte na wychowanie, rodzice, osoby przysposabiające, ojczym, macocha, teściowie, dziadkowie, wnuki, rodzeństwo, zięciowie, synowe, szwagierki i szwagrowie. Natomiast w ust. 3 wskazano, że współpracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie przez okres co najmniej sześciu miesięcy.

Stosownie do treści art. 32 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy, obowiązek ubezpieczenia osoby współpracującej powstawał z dniem oznaczonym w piśmie jednostki gospodarki uspołecznionej udzielającej zgody na tę współpracę przy wykonywaniu umowy, natomiast ustawał z dniem ustania obowiązku ubezpieczenia osoby, na której wniosek została udzielona zgoda na współpracę lub zakończenia współpracy. W art. 33 ust. 1 wskazano przy tym, że okresami zaliczanymi do okresów ubezpieczenia wymaganych do uzyskania emerytury lub renty są również okresy stałej współpracy przed dniem objęcia ubezpieczeniem, jeżeli współpraca ta odpowiadała warunkom określonym w art. 29.

W art. 34 ustawy zaznaczono, że składkę na ubezpieczenie osób współpracujących opłacają w odpowiednich częściach jednostka gospodarki uspołecznionej, która udzieliła zgody na współpracę, oraz osoba, na której wniosek została udzielona taka zgoda.

Dla pełnego przywołania wszystkich mających znaczenie w niniejszej sprawie przepisów trzeba zwrócić także uwagę na normy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (w brzmieniu obowiązującym do 9 lutego 1990 r. wynikającym z Dz.U. Nr 46, poz. 250). W jego § 9 ust. 1 wskazano, iż składka na ubezpieczenie wynosi 18% podstawy jej wymiaru. Z kolei w ust. 2 i 3 zaznaczono, że składkę na ubezpieczenie osoby, która zawarła umowę, opłaca w części wynoszącej 10% podstawy jej wymiaru ta osoba, a w pozostałej części - jednostka gospodarki uspołecznionej, natomiast składkę na ubezpieczenie osoby współpracującej opłaca w części wynoszącej 10% podstawy jej wymiaru osoba, która wystąpiła z wnioskiem o udzielenie zgody na współpracę, a w pozostałej części - jednostka gospodarki uspołecznionej. W § 10 ust. 1 wskazano natomiast, iż jednostki gospodarki uspołecznionej obowiązane są do wypłacania zasiłków chorobowych, macierzyńskich, porodowych, rodzinnych i pogrzebowych oraz do rozliczania co miesiąc składek na ubezpieczenie. Rozliczenie składek na ubezpieczenie i wypłacanych świadczeń następuje na podstawie deklaracji rozliczeniowej składanej we właściwym oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W ust. 3 § 10 rozporządzenia sprecyzowano, że składki na ubezpieczenie oraz deklaracje rozliczeniowe przekazuje jednostka gospodarki uspołecznionej do oddziału ZUS w terminie do dnia 15 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Mając na uwadze treść wszystkich powyższych regulacji uznać więc należało, że z zatrudnieniem na podstawie umowy agencyjnej oraz z zatrudnieniem w charakterze osoby współpracującej związany był obowiązek ubezpieczenia społecznego oraz obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Składki na ubezpieczenie społeczne rozliczał wprawdzie pracodawca, jednakże był zobowiązany do pokrycia z własnych środków jedynie części składki, bowiem w części wynoszącej 10 % podstawy wymiaru składki należność uiszczal pracownik-agent. Należało też zwrócić uwagę, że agent nie rozliczał się bezpośrednio z organem rentowym (na jego „koncie” w ZUS nie były uwidaczniane żadne dokonywane przez niego wpłaty), lecz stosowne składki wpłacał na rachunek zakładu pracy, który następnie przekazywał pełną deklarację rozliczeniową do właściwego oddziału ZUS.

Odnosząc się zaś do procesowych możliwości zaliczenia omawianego okresu do okresów składkowych ubezpieczonego, należy w tym miejscu jeszcze odnotować, że szczegółowy tryb postępowania w sprawach ustalania prawa do świadczeń pieniężnych przewidzianych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych został określony w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011r. Nr 237, poz. 1412). Stosownie do § 10 ust. 1 pkt 2 wskazanego rozporządzenia, osoba ubiegająca się o emeryturę powinna przedstawić dokumenty stwierdzające okresy zatrudnienia uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość. Żaden jednak dalszy przepis rozporządzenia (w odróżnieniu od poprzednio obowiązującego rozporządzenia z 1983r.) nie wprowadza w tym zakresie żadnych ograniczeń dowodowych. W tej sytuacji pełne zastosowanie przepis art. 473 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej jako: k.p.c.), zgodnie z którym przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. W toku procesu cywilnego - zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. - sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności). Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej,

według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, Lex, nr 51627; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, Lex, nr 52624). W nauce głoszona jest teza, zgodnie z którą zasada swobodnej oceny dowodów, jako antyteza dowolności, odnosi się do wszystkich środków dowodowych, co jednak nie oznacza, że nie ma różnicy w podejściu do poszczególnych ich rodzajów. W każdym razie brak jest podstaw do przyjęcia jakiegś formalnej hierarchii środków dowodowych z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy (por. m.in. uzasadnienie wyroku SN z dnia 23 lipca 1982 r., III CRN 159/82, OSNC 1983, nr 4, poz. 57; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 lutego 1994 r., II CRN 176/93, OSNC 1994, nr 10, poz. 197; wyrok SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 691/99, Lex, 54339).

Mając powyższe na uwadze, w ramach postępowania dowodowego prowadzonego w niniejszej sprawie sąd dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonego oraz z szeregu innych dokumentów, w tym m.in. z archiwalnej dokumentacji dotyczącej wykonywania w latach 1975-1978 umowy agencyjnej w sprawie prowadzenia kawiarni (...), zaświadczeń oraz legitymacji ubezpieczeniowych i dowodu osobistego B. A. (1), w których zamieszczono szereg wpisów dotyczących jego zatrudnienia. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też sąd ocenił je jako wiarygodne. Dokumenty te są niewątpliwie dokumentami archiwalnymi, sporządzanymi kilkadziesiąt lat temu, a więc w momencie gdy nikt nie myślał jeszcze o tym, by uwiarygodnić tylko dla celów procesowych twierdzenia B. A. o tym, że podlegał ubezpieczeniom społecznym. Na podstawie wpisów w legitymacjach ubezpieczeniowych B. A. i jego dowodzie osobistym można było odtworzyć w szczególności daty podlegania przez niego takim ubezpieczeniom z tytułu wykonywania umowy zawartej z (...).

W ocenie sądu, wyrażonej po przeprowadzeniu analizy wszystkich tych dokumentów, nie mogło budzić żadnych wątpliwości to, że takiemu ubezpieczeniu B. A. podlegał w okresie od 12 czerwca 1985r. do 31 grudnia 1986r., a więc przez 1 rok, 6 miesięcy i 20 dni, co już samo w sobie pozwalało na przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury. Po doliczeniu tego okresu do niespornego okresu 18 lat, 7 miesięcy i 4 dni staż ubezpieczeniowy B. A. wynosiłby bowiem 20 lat, 1 miesiąc i 24 dni, a więc nieco więcej niż minimalny okres 20 lat.

Za doliczeniem tego okresu do stażu pracy przemawiają następujące argumenty:

- w starym dowodzie osobistym B. A., wydanym mu w dniu 18 sierpnia 1979r., na stronie 10, w miejscu przeznaczonym na „adnotacje o zatrudnieniu” zamieszczono dwie pieczętki P.B.P. (...) Oddziału Okręgowego w S. z adnotacjami odpowiednio: o przyjęciu do pracy w dniu 12 czerwca 1985r. oraz o zwolnieniu z pracy w dniu 31 grudnia 1986r. Biorąc pod uwagę specyfikę tamtego okresu, w którym dokonywanie wszelkich wpisów w dowodzie było ściśle reglamentowane i uważnie sprawdzane przez szereg organów, należy uznać za niemożliwe, by ktokolwiek odważył się w taki sposób poświadczyć nieprawdę.

- w legitymacji ubezpieczeniowej B. A. wydanej mu w dniu 2 marca 1971r., na stronie 10, przeznaczonej na „zaświadczenia zakładu pracy o zatrudnieniu pracownika” widnieją trzy stemple P.B.P. (...) Oddziału Okręgowego w S. poświadczające zatrudnienie B. A. kolejno w dniach: 3.12.1985r., 17 kwietnia 1986r. oraz 30 października 1986r. Jeszcze jeden taki stempel datowany jest wprawdzie na dzień 9 października 1984r. – strona 9 legitymacji, ale pod datą 27 lutego 1985r. widnieje z kolei stempel Ośrodka Sportu i Rekreacji w D., co – w świetle treści wskazanego wyżej wpisu w dowodzie osobistym - rodzi wątpliwości co do tego, czy zatrudnienie B. A. w Orbisie na podstawie umowy zlecenia miało charakter nieprzerwany aż od 1984 roku, czy też może występowały w nim jakieś przerwy. Wątpliwość ta jest tym bardziej uzasadniona, gdy zauważyć, że na stronie 84 tej samej legitymacji, zatytułowanej „zaświadczenie zakładu pracy (pracodawcy) o stosunku pracy (służbowym) ubezpieczonego i o wysokości zarobków” widnieje także stempel P.B.P. (...) Oddziału Okręgowego w S. wskazujący na zatrudnienie B. A. w tym przedsiębiorstwie w charakterze ajenta od dnia 12 czerwca 1985r., co z jednej strony potwierdza konieczność przyjęcia, że już od 12 czerwca 1985r.

ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom społecznym, zaś z drugiej nie pozwala – w tym procesie, bez przeprowadzenia dalszego obszerniejszego postępowania dowodowego – na ustalenie z całą pewnością, że B. A. podlegał z tego tytułu ubezpieczeniom już wcześniej.

- w dniu 29 czerwca 1987r. dyrektor Oddziału Okręgowego (...) wystawił B. A. zaświadczenie, w którym potwierdził, iż prowadził on – na zasadach umowy-zlecenia, razem z żoną K. – działalność polegającą na świadczeniu usług gastronomicznych w lokalu własnym w D. przy ul. (...). W zaświadczeniu tym wskazano również, że „wszystkie zobowiązania z tytułu zawartej umowy zostały przez Obywatela wobec zakładu uregulowane.” Powyższe należy w ocenie sądu traktować jako dodatkowe potwierdzenie nie tylko tego, że ubezpieczony taką działalność wykonywał, ale i że zostały z tego tytułu opłacone wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne (gdyby B. A. nie zapłacił przypadającej nań części składek, niewątpliwie niemożliwym byłoby potwierdzenie uregulowania przezeń wszystkich zobowiązań). Sąd dostrzegł przy tym, iż w zaświadczeniu tym datę końcową wykonywania umowy zlecenia określono jako dzień 12 grudnia 1986r., a nie dzień 31 grudnia 1986r., uznał jednak iż za bardziej w tym zakresie miarodajne trzeba uznać zapisy w dowodzie osobistym, będącym – jak już wyżej wskazano – w owych latach bardzo ważnym i często sprawdzanym dokumentem.

Kolejnym spornym okresem był w niniejszej sprawie okres pracy B. A. na podstawie umowy agencyjnej w kawiarni (...) w D.. Organ rentowy zaliczył mu bowiem wyłącznie okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1978r., kiedy to właścicielem lokalu stała się GS (...) w K., natomiast nie wziął pod uwagę okresu wcześniejszego – od 19 października 1975r. do 31 grudnia 1977r. Również w tym przypadku – po analizie treści dokumentów oraz zeznań świadka J. J., która w latach 1976-1978 zajmowała się rozliczaniem agentów spółdzielni w K. (zeznania te zostały uznane za w pełni wiarygodne)-uzasadnione było zdaniem sądu uznanie, że w tym czasie B. A. podlegał ubezpieczeniom społecznym, co pozwalało na doliczenie do jego stażu ubezpieczeniowego okresu 2 lat, 2 miesięcy i 12 dni. Razem B. A. legitymował się więc już stażem wynoszącym 22 lata, 4 miesiące i 6 dni.

Za doliczeniem tego okresu do stażu pracy przemawiają następujące argumenty:

- B. A. (1) do dnia 18 października 1975r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w K., a umowa została rozwiązana z taką właśnie, nietypową bo przypadającą na środek miesiąca, datą, na jego wniosek. Biorąc pod uwagę fakt, iż połowa lat siedemdziesiątych przypada na okres, w którym próbowano intensywnie rozwijać gospodarkę, a pozostawanie bez zatrudnienia było praktycznie niemożliwe, jest wykluczone, by B. A. dobrowolnie zwolnił się w środku miesiąca z pracy tylko po to, by przez kolejne ponad dwa lata pozostawać bez formalnego ubezpieczenia.

- jak wynika z zeznań świadka J. J., która w obu spółdzielniach zajmowała się rozliczaniem agentów, w tym także K. A. (1), spółdzielnia wiedziała o tym, że razem z K. A. pracę w kawiarni (...) wykonuje także B. A. (1) i godziła się na to, a K. A. (1) opłacała za B. A. (1) składki na ubezpieczenia społeczne. Zeznania tej świadek są przy tym zbieżne z zapisami w zachowanych częściowo dokumentach dotyczących kawiarni (raportów dostaw, rozliczeń utargu) – na części z nich widnieje podpis B. A., co oznacza że nie mógł on „kryć” się z tym, że pracuje w kawiarni. Zeznania te zasługują na wiarę tym bardziej, gdy zważyć, że godziny otwarcia kawiarni były ustalone w każdej z umów na godziny od 10.00 do 22.00, a więc po dwanaście godzin dziennie. W ocenie sądu nie jest możliwe, aby tylko K. P. (1) (później A.) sama przez ponad trzy lata zajmowała się prowadzeniem kawiarni. Nie jest to możliwe tym bardziej, gdy zważyć, że w dniu (...) urodziła córkę, co oznacza że z jednej strony przez cały rok 1976 miała już ograniczoną możliwość wykonywania pracy (będąc w ciąży), a następnie co najmniej przez okres urlopu macierzyńskiego, a z pewnością i dłużej musiała zajmować się także opieką nad małym dzieckiem. B. A. (1) został zresztą wprost wskazany w umowach – zazwyczaj jako osoba zastępująca agenta w czasie jego nieobecności, a w jednej (z maja 1977r.) także jako osoba współpracująca z agentem. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że wskazane na wstępie przepisy (zarówno te obowiązujące przed rokiem 1976, jak i po nim) łączyły obowiązek ubezpieczenia społecznego z faktyczną współpracą z agentem przy wykonywaniu umowy agencyjnej, nie uzależniając objęcia tym ubezpieczeniem od formalnego podpisania umowy lub też wymienienia tej osoby z imienia i nazwiska w umowie zawartej z agentem. Jedyne wymóg, jaki istniał w tym zakresie, to wymóg wyrażenia przez podmiot zawierający umowę zgody na wykonywanie takiej współpracy, bez wskazania formy, w jakiej

zgoda ta miałyby zostać wyrażona. W ocenie sądu w niniejszej sprawie istnieją zaś dowody (wyżej wskazane), które nakazują przyjęcie, iż w przypadku zatrudnienia B. A. zgoda taka była wyrażona.

- w związku z reorganizacją spółdzielczości wiejskiej, od 1 stycznia 1978r. podmiotem, który przejął m.in. kawiarnię (...) stała się Gminna Spółdzielnia (...) w K.. Podmiot ten przejął wszystkich dotychczasowych pracowników (oraz agentów) (...) Oddziału w K., w tym także K. A. (1). Także dla B. A. (1) założono odrębne „akta osobowe”. W związku z powyższym B. A. był zobowiązany do dopełnienia typowych w takim przypadku formalności, jak m.in. złożenie kwestionariusza, życiorysu. W obu tych dokumentach wskazał, że od 19 października 1975r. pracował na rzecz (...) Oddziału w K. jako „zastępca kierownika zakładu”. W ocenie sądu nie jest możliwe, aby B. A. dokonał wówczas takich zapisów niezgodnie z prawdą – GS (...) w K. dysponowała bowiem wówczas całością dokumentów i danych, które pozwalały na zweryfikowanie prawdziwości tej informacji. Powyższe świadczy więc jasno o tym, iż B. A. także w okresie od 19 października 1975r. do 31 grudnia 1977r. faktycznie wykonywał pracę jako osoba współpracująca z agentem.

Biorąc więc wszystkie powyższe względy pod uwagę, sąd uznał, że istnieje konieczność doliczenia do stażu ubezpieczeniowego B. A. jako okresów składkowych także okresów od 19 października 1975r. do 31 grudnia 1977r. oraz od 12 czerwca 1985r. do 31 grudnia 1986r., a co za tym idzie – że odwołujący spełnia wszystkie warunki konieczne do przyznania mu prawa do emerytury na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej.

W myśl przepisu art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę w dniu 30 grudnia 2013r., przy czym wiek emerytalny – wynoszący w jego przypadku 65 lat i 3 miesiące – osiągnął w dniu 22 grudnia 2013r. W powyższej sytuacji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w punkcie I. wyroku dokonano zmiany zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie mu prawa do emerytury od dnia spełnienia ostatniej przesłanki, czyli od osiągnięcia wieku emerytalnego (istniejąca w tym zakresie w wyroku oczywista omyłka została sprostowana odrębnym postanowieniem).

W punkcie II wyroku orzeczono o przekazaniu organowi rentowemu do rozpoznania wniosku ubezpieczonego o przyznanie prawa do „zwykłej” emerytury, o jakiej mowa w art. 28 ustawy emerytalnej. B. A. doprecyzował bowiem w toku postępowania sądowego, iż – tak jak wskazywał już w odwołaniu – obecnie domaga się wyłącznie przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej. Ponieważ jednak w toku procesu okazało się, że ubezpieczony – według jego twierdzeń – przebył jeszcze szereg innych okresów ubezpieczenia, na czego potwierdzenie do akt sprawy sądowej zostało złożonych szereg dowodów, wniosek ten powinien zostać merytorycznie rozpoznany.

Zgodnie z przepisem art. 476 § 2 i 3 k.p.c. sprawami z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawy zainicjowane odwołaniami od decyzji organów rentowych lub sprawy wszczęte wskutek niewydania przez te organy decyzji we właściwym terminie. Postępowanie przed sądem musi zatem być poprzedzone postępowaniem przed organem rentowym dotyczącym prawa do danego świadczenia, a zainicjowanym wnioskiem osoby ubiegającej się o świadczenie. Ubezpieczony nie może dochodzić świadczeń z ubezpieczenia społecznego bezpośrednio przed sądem z pominięciem postępowania przed organem rentowym. Występuje tu czasowa niedopuszczalność drogi sądowej – strona może wystąpić do sądu dopiero z odwołaniem od niekorzystnej dla siebie decyzji organu rentowego lub w razie bezczynności tego organu. Ponadto, stosownie do treści przepisu art. 477¹⁰ § 2 k.p.c., jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nie rozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu.

W tej sytuacji, jako że ubezpieczony nie zgłaszał dotychczas wskazanego wyżej żądania, na podstawie przywołanych wyżej przepisów orzeczono jak w punkcie II. sentencji.

W punkcie II wyroku sąd stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie. W myśl art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zdanie drugie, organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego (ust. 1a). W analizowanym przypadku przyznanie prawa do

świadczenia nastąpiło bowiem na skutek ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd, a organ rentowy przy wydawaniu decyzji nie dysponował materiałem, który umożliwił mu pozytywne rozpoznanie wniosku ubezpieczonego. Z uwagi na powyższe niemożliwym więc było przyjęcie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za niewydanie decyzji uwzględniającej wniosek ubezpieczonego o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

SSO Monika Miller-Młyńska